

ANDRZEJ WĘGLIŃSKI

MOTYWOWANIE SKAZANYCH Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM DO SAMOWYCHOWANIA W WARUNKACH WOLNOŚCI DOZOROWANEJ

Abstrakt: W artykule dokonano oceny sposobów wywierania wpływu wychowawczego kuratorów sądowych w pracy z dozorowanymi uzależnionymi od alkoholu. Wprowadzenie teoretyczne zawiera krótką analizę mieszanego modelu kurateli sądowej dla dorosłych i uwarunkowań oddziaływań resocjalizacyjnych w pracy z osobami, u których na wykolejenie przestępcze nakładają się czynniki ryzyka i zaburzenia związane z problemem alkoholowym. Przedstawione informacje są unikalne na tle dotychczasowych, jednostronnych analiz pracy kuratorów sądowych, opartych głównie na ocenie zapisów czynności wytwarzanych przez samych kuratorów. Efektywność prowadzonych przez kuratorów dozorów zależy w dużym stopniu od zaangażowania w proces resocjalizacji, sposobu traktowania podopiecznych, a także subiektywnego poczucia obciążenia w sensie psychicznym i fizjologicznym.

Słowa kluczowe: probacja, dozorowani z problemem alkoholowym

WPROWADZENIE

Resocjalizacja w warunkach wolności dozorowanej jest wyrazem humanitarnego podejścia do sprawcy przestępstwa i przejawem ludzkiej solidarności oraz wsparcia udzielonego osobie skonfliktowanej z prawem. Celem wspólnym podejmowanych przez kuratorów sądowych oddziaływań wychowawczych, pomocowych czy interwencyjnych jest takie roztoczenie pieczy nad sprawcą przestępstwa, aby mógł sam, korzystając z oferowanej pomocy, pokonać zaistniałe trudności i odnaleźć satysfakcjonującą jakość życia w zgodzie z regułą dobra wspólnego.

Kurator sądowy podejmuje bezpośrednio oddziaływania resocjalizujące w pracy z osobą dozorowaną w sytuacji przymusu wychowawczego spowodowanego

wyrokiem sądu. Jednak niezależnie od tego, jak bardzo osoba dozorowana odczuwa przymus podporządkowania się regułom zawartym w zastosowanym środku probacyjnym, jak bardzo urzędnicy resortowi spostrzegają dozór kuratora jako instytucję usługową wobec sądu, kurator sądowy musi pozostać wierny swojemu pedagogicznemu powołaniu. Nie może zapominać o tym, że jego podstawowym zadaniem jest wspomaganie rozwoju powierzonych mu pod opiekę podopiecznych, stwarzanie osobom dozorowanym możliwości odnalezienia sensu własnego życia, a nie karanie ich czy represjonowanie (zob. Wraith 2005, s. 75). Gdyż jak to trafnie wiele lat temu zauważyła twórczyni polskiej pedagogiki specjalnej – Maria Grzegorzewska – rola kuratora sądowego sprowadza się do bycia wychowawcą na terenie sądu (1989, s. 325).

Oddziaływania resocjalizujące podejmowane przez kuratorów sądowych w naturalnym środowisku społecznym należy ukierunkować na wyzwalenie w osobie dozorowanej zdolności samowychowawczych polegających na rozwijaniu potencjalnych możliwości i kształtowaniu postawy odpowiedzialności za bezwarunkowe respektowanie godności człowieka i jego prawa do urzeczywistniania ważnych wartości życiowych.

Jednak w dotychczasowej praktyce wykonywania dozorów utrwalony został raczej *panoptyczny*, a nie pomocowo-wychowawczy wzór funkcjonowania kuratora sądowego, nastawionego głównie na monitorowanie i sankcjonowanie zachowania skazanych. W niedawno wydanym rozporządzeniu w sprawie sposobu wykonywania obowiązków i uprawnień przez kuratorów sądowych (Rozporządzenie MS 2013, poz. 335) resort zaczyna wyraźnie promować „inwigilacyjny” styl pracy kuratorów. W tym rozporządzeniu następuje wyraźne przesunięcie priorytetów w dozorach probacyjnych. Dozór musi mieć charakter dyscyplinujący, rygorystyczny, kontrolujący. Dozór jest karą. Efektywność dozoru zależy od zapewnienia właściwej interwencji wobec konkretnego sprawcy (por. DWard, Scott, Lacey 2002).

Dlatego należy ciągle przypominać i zachęcać kuratorów sądowych do systematycznego poszerzania i utrwalania w pracy z osobą dozorowaną relacji opartych na *niezawodnym świadectwie wsparcia*, zgodnych z podstawowymi zasadami procedury caseworku. Tylko poprzez preferowanie oddziaływań pomocowych o charakterze reintegracyjno-reedukacyjnym powstanie szansa na przewyciężenie, utrwalonego w świadomości wielu osób dozorowanych, przekonania, że kurator sądowy jest reprezentantem karzącego ich wymiaru sprawiedliwości.

ZASTOSOWANIE PODSTAWOWYCH ZASAD CASEWORKU W WYZWALANIU AKTYWNOŚCI SAMOWYCHOWAWCZEJ OSÓB DOZOROWANYCH

Od początku XX wieku w metodyce pracy nowoczesnych służb społecznych dominuje stosowanie strategii caseworku, zgodnie z którą organizowanie działalności pomocowej polega na tworzeniu odpowiedniego środowiska motywującego jednostkę do podejmowania aktywności, która służy wyzwoleniu zasobów indywidualnych, umożliwiających skorzystanie z oferowanej pomocy i rozwijanie własnej satysfakcjonującej działalności samorealizacyjnej.

W pracy humanitarnych służb społecznych strategia caseworku ulegała różnorodnym modyfikacjom i przeobrażeniom. Inaczej była definiowana w podejściu funkcjonalnym, psychospołecznym, zorientowanym na rozwiązywanie problemów, behawioralnym czy kompetencyjno-ekologicznym (por. Lalak 1995, s. 225; C. de Robertis 1996, s. 13; Skidmore i Thackeray 1998, s. 62; Mikołajewicz 1995, s. 43; Kalinowski 1984, s. 160; Kamiński 1980, s. 260; Garvin, Seabury 1996, s. 18–25; Bałandynowicz 1996, s. 110; Paszkiewicz 2006, s. 110; Ostrihanska i Grecuszkina 2006, s. 41).

Obecnie casework w pracy służb społecznych skierowany jest przede wszystkim do trzech kategorii osób, które: 1) wyczerpały swoje zasoby sił i możliwości rozwiązania problemu, a jedyną drogą wyjścia z trudnej sytuacji jest pomoc caseworkera, który pomógłby im w znalezieniu rozwiązania oraz nimi pokierował; 2) nie potrafią same skorzystać z oferty socjalnej z powodu ograniczonych możliwości umysłowych lub fizycznych, 3) pozostają w długotrwałym stresie, przez co nie są zdolne do rozwiązania nawet prostych problemów (Lalak 1995, s. 230).

Bezpośrednie oddziaływania metodyczne oparte na strategii caseworku oznaczają konieczność respektowania wzajemnie ze sobą powiązanych podstawowych zasad. W pracy z podopiecznym w pierwszej kolejności należy wszelkie oddziaływania wychowawcze i pomocowe budować na bezpośrednich, bliskich relacjach, opartych na działaniu *twarzą w twarz*. Tylko bezpośredni kontakt kuratora z osobą dozorowaną stwarza szansę na przełamanie zależności formalnej, instytucjonalnej, urzędniczej i zawiązanie relacji opartych na zależności wewnętrznej, stwarzającej odpowiednią przestrzeń do współdziałania osoby dozorowanej w realizowaniu zadań wynikających z oczekiwań sądu. W bezpośrednich spotkaniach z podopiecznym kurator może jednocześnie nadawać, odbierać i kontrolować przekazywane informacje. Takie sprzężenie informacji zwrotnych jest szczególnie istotne z uwagi na ciągle zmieniającą się sytuację życiową osoby dozorowanej i spiętrzenie wielu sytuacji konfliktowych w relacjach z osobami z najbliższego otoczenia.

Podopieczny, zwłaszcza w początkowej fazie dozoru, wymaga koniecznych informacji i instrukcji, ułatwiających mu zrozumienie sformułowanych przez sąd urzędniczych wniosków i zaleceń. Otwarta komunikacja i bezpośredni kontakt kuratora z osobą dozorowaną będzie stwarzał odpowiednią płaszczyznę do przekazywania sobie indywidualnych odczuć, obaw, rozterek, do dzielenia się niepokojami, bólem, gniewem czy frustracją. Gdy tego typu negatywne informacje i odczucia są przekazywane w ramach bezpośrednich spotkań, to istnieje ogromne prawdopodobieństwo, że przy dobrej woli i otwartości rozmawiających ze sobą osób zostaną one trafnie odczytane, wyjaśnione, zaakceptowane, przepracowane, w imię dalszej, dobrej współpracy kuratora z podopiecznym. Ten sposób utrwalania, wzajemnych relacji M. Kalinowski określał jako *przerzucanie mostu życzliwości* pomiędzy kuratorem a osobą dozorowaną (1990, s. 221).

Inną kluczową regułą charakterystyczną dla zindywidualizowanych oddziaływań wychowawczych opartych na metodzie caseworku jest przestrzeganie – zasady *akceptacji*. Uwzględnienie tego zalecenia w pracy z osobą skonfliktowaną z prawem nie jest sprawą prostą. Akceptacja jednostki skazanej nie może oznaczać aprobowania czy też tolerowania jej antagonistyczno-destrukcyjnych zachowań. Kurator sądowy, oddzielając zachowanie sprawcy od jego osoby, w swoim postępowaniu wyraża bezwarunkowy szacunek i życzliwość dla jednostki dozorowanej po to, aby mogła wyzwolić się ze swoich wewnętrznych i zewnętrznych ograniczeń i odnaleźć w sobie motywację do zmiany dotychczasowych postaw.

Jeszcze trudniejsza do zastosowania w bezpośredniej pracy kuratora z osobą dozorowaną może okazać się zasada *respektowania*, czyli uznania prawa podopiecznego do kierowania własnym życiem. Zgodnie z tą regułą kurator stara się nawiązać z dozorowanym podmiotowe, równoważne interakcje, oparte na dialogu, w których możliwe jest ścieranie się racji obu stron. W podejściu empowermentowym osoba dozorowana jest upodmiotowiona i uprawomocniona (por. DuBois, Miley 2005). W klimacie zaufania, partnerstwa, szacunku dla indywidualności i podmiotowości osoby dozorowanej powstaje odpowiednia przestrzeń do wyzwolenia aktywności samowychowawczej podopiecznego, ponoszenia odpowiedzialności za sterowanie własnym życiem i współdecydowania o przebiegu procesu resocjalizacji (por. Kalinowski 1990, s. 224).

Wśród wielu innych zaleceń określających istotę i sens procedury caseworku chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na zasadę *konsensusu* – która polega na gotowości kuratora do udzielenia podopiecznemu niezawodnego wsparcia, gdy ten zgłasza pragnienie, potrzebę otrzymania takiej pomocy. Wymieniona reguła, zastosowana w pracy pomocowej i wychowawczej, doskonale zapobiega wszelkim przejawom syndromu wyuczonej bezradności i całkowitego uzależnienia się podopiecznego od kuratora. Opisywana zasada prowadzi do zdrowych, demokratycznych,

partnerskich relacji kuratora z osobą dozorowaną. Stwarza podstawę do porozumienia się w obszarze podstawowych dylematów egzystencjalnych podopiecznego, jest niezbędnym warunkiem do zawarcia korzystnego dla osoby dozorowanej kontraktu wychowawczego, opartego na pełnym zrozumieniu przez kuratora jego bieżących, ważnych problemów życiowych i wypracowania optymalnych rozwiązań zgodnych z *konsensusową* decyzją obu stron.

Jednak z dotychczasowych badań nad zastosowaniem w oddziaływaniach resocjalizacyjnych podstawowych zasad caseworku wynika, że przekonania kuratorów sądowych na temat konieczności ich respektowania są bardzo podzielone. Zwłaszcza duży problem z ich konsekwentnym wdrażaniem mają społeczni kuratorzy dla dorosłych. Tylko co drugi z badanych kuratorów w dozorach własnych uwzględnił zasadę *indywidualizacji, współuczestnictwa osoby dozorowanej w procesie resocjalizacji*. Natomiast już tylko co piąty za istotną w pracy z osobą dozorowaną uznawał zasadę *respektowania, liczenia się ze zdaniem podopiecznego*. Najbardziej kontrowersyjna w ocenie społecznych kuratorów sądowych okazała się zasada *akceptacji*. W tej kwestii opinie kuratorów były bardzo podzielone, co trzecia z badanych osób uznała tę regułę za nieistotną w bezpośrednich oddziaływaniach resocjalizacyjnych, a co dziesiąta miała trudność w jej jednoznacznej ocenie. Autorka cytowanych badań nie mogła zrozumieć tego, jakimi racjami kierowali się kuratorzy odrzucający zasadę akceptacji, ponieważ stanowi ona „podstawę budowania pozytywnych relacji z podopiecznym, nacechowanych życzliwością i wzajemnym zaufaniem, oraz wynikającym stąd przekonaniem o możliwości jego poprawy” (Witkowska-Paleń 2008, s. 136).

W bezpośrednich oddziaływaniach metodycznych, opartych na zasadach caseworku, pomocniczości, szacunku dla podmiotowości osoby dozorowanej, konieczności respektowania jej prawa do odkrywania sensu własnej drogi życiowej, o wiele łatwiej będzie kuratorowi tworzyć podstawy do motywowania skazanego do samowychowania, do rozwoju osobowego, pracy nad sobą, konstruktywnego funkcjonowania w naturalnym środowisku społecznym, ale też do naprawienia krzywd moralnych i materialnych spowodowanych dokonaniem aktem kryminalnym. Dopiero w tej perspektywie kurator sądowy może odnaleźć się w roli wychowawcy, pracownika służby pomocowej, stróża prawa – osoby podejmującej się roli łącznika pomiędzy sądem, społeczeństwem, sprawcą i ofiarą przestępstwa. Tylko tak sprawowany dozór może przyczynić się do humanitarnego radzenia sobie z przestępcą w środowisku lokalnym (por. Skidmore i Thackery 1998, s. 75; Pytka 2008, s. 75; Utrat-Milecki 2010, s. 47).

PRACA KURATORA SĄDOWEGO Z DOZOROWANYM Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM

Samo używanie alkoholu nie jest jeszcze chorobą, ale może doprowadzić do psychicznego lub fizycznego uzależnienia, które już ten problem stanowi. Dlatego kurator sądowy musi należycie przygotować się do obiektywnej oceny symptomów uzależnienia w postawach i zachowaniu osób dozorowanych.

Kurator sądowy wspierający proces wychodzenia osoby dozorowanej z nałogu musi odrzucić maskę urzędnika i bezpośrednio zaangażować się w rozwiązywanie trudnych problemów adaptacyjnych i egzystencjalnych swoich podopiecznych. W postawie kuratora powinna dominować niezaborcza życzliwość, empatia i szacunek dla osoby dozorowanej.

Kurator sądowy w pracy z dozorowanym z problemem alkoholowy, poza empatyczną komunikacją, postawą szacunku i troski o stan zdrowia podopiecznego, musi postępować z żelazną konsekwencją, nie może przeskakiwać od potępienia do stwarzania nierealnej nadziei na łatwe rozwiązanie podstawowych problemów wynikających z uzależnienia. Cały czas musi też kontrolować skutki swojego postępowania i analizować, czy podejmowane przez niego działania nie przyczyniają się do wzrostu komfortu picia alkoholu przez dozorowanego, który może poczuć się np. usprawiedliwiany ze swoich alkoholowych wpadek, ponieważ tak bardzo „cierpi” z powodu zgubnego nałogu.

Niezależnie od posiadanej wiedzy na temat psychosomatycznych i społecznych mechanizmów uzależnienia i empatycznej antycypacji funkcjonowania jednostki z problemem alkoholowym, kurator sądowy musi pamiętać o tym, że osoba, która utraciła kontrolę nad piciem alkoholu, może zachowywać się w taki sposób, że jej reakcje i przejawy egzystencji staną się całkowicie niezrozumiałe dla kogoś, kto stoi z boku i nigdy sam takich stanów nie doświadczył. Dlatego tak istotne w pracy z tego typu podopiecznym będzie trafne rozpoznawanie przez kuratora, w jakim stadium i fazie przewycięzania uzależnienia znajduje jego dozorowany.

Kontakt kuratora z dozorowanym uzależnionym od alkoholu, a więc osobą żyjącą w świecie rozlicznych iluzji i zaprzeczeń, będzie wymagać szczególnej dojrzałości, manifestującej się w postaci wewnętrznej spójności, autentyczności, niezaborczej życzliwości, empatycznego odkrywania aktualnego stanu świadomości osoby z problemem alkoholowym bez utraty kontroli nad własnym życiem. Kurator sądowy w pracy z osobą uzależnioną musi się liczyć z tym, że każdy fałsz, niezgodność przeżywanych uczuć z prezentowanym zachowaniem, każda udawana życzliwość czy sympatia, szybko zostaną zdemaskowane jako fałszywa postawa, a to w zdecydowany sposób wpłynie na obniżenie wiarygodności kuratora i jego możliwość bezpośredniego wpływania na zachowanie i nastawienie osoby dozorowanej.

Postawa empatycznej życzliwości i zrozumienia dla funkcjonowania osoby dozorowanej z problemem alkoholowym będzie bardzo trudna do uwiarygodnienia i autentycznego zmanifestowania przez kuratora, który w relacjach z innymi ludźmi, w tym w kontaktach z kuratorami z zespołu, jest zgorzkniały, sfrustrowany, podminowany, obciążony osobistymi problemami życiowymi.

W relacjach wspomagających osobę uzależnioną w wychodzeniu z nałogu, wzbudzaniu osobistej motywacji do pracy nad sobą, postawa kuratora może oscylować pomiędzy przeciwstawnymi biegunami od ojcowskiej opiekuńczości i zaangażowania do chłodnego, surowego, zdecydowanego postępowania mającego na celu korygowanie destrukcyjnego stylu życia podopiecznego z problemem alkoholowym. W literaturze fachowej tego typu postawę określa się za pomocą terminu „szorstkiej miłości”. W postawie tej zawiera się zarówno pozytywne zaangażowanie i życzliwość, jak i motywacja zadaniowa, polegająca na dążeniu kuratora do realizacji założonych w kontrakcie wychowawczym celów dozoru. W pracy z osobą uzależnioną problem alkoholowy podopiecznego musi być traktowany przez kuratora jako pierwszoplanowy. Kurator sądowy może być bardzo pomocny w zmianie nastawienia osób z najbliższego otoczenia do dozorowanego z problemem alkoholowym, ponieważ ponad 80% nawrotów do nałogowego picia alkoholu spowodowane jest niekorzystnymi relacjami z osobami z najbliższego sąsiedztwa. Musi też starać się przeciwdziałać utrwalonym tradycjom związanym z piciem alkoholu w środowisku życia osób dozorowanych, w których bardzo często funkcjonują normy obyczajowości pijackiej i przyzwolenie na nadużywanie alkoholu (por. Wójcik 2010, s. 270; Bałandynowicz 2009, s. 29).

KOMPETENCJE I UMIEJĘTNOŚCI KURATORÓW SĄDOWYCH NIEZBĘDNE W WYZWALANIU AKTYWNOŚCI SAMOWYCHOWAWCZEJ DOZOROWANYCH Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM

Osoby, które popełniły przestępstwo i jednocześnie utraciły kontrolę nad piciem alkoholu, są szczególnie często izolowane, potępiane, odrzucane i stygmatyzowane. Zmiana postawy osób z najbliższego otoczenia, ich wsparcie i zaangażowanie w proces zdrowienia może ułatwić osobie z problemem alkoholowym pracę nad ograniczeniem picia i budowaniem nowej tożsamości w stopniowym przechodzeniu od fazy negacji i zaprzeczeń – *nie jestem alkoholikiem, nie jestem szczęśliwy więc piję* – do fazy uznania swojej bezsilności wobec alkoholu, pracy nad sobą, kształtowania motywacji do wyjścia z nałogu i odnalezienia poczucia wartości z tego, że *nie piję bo się leczę, jestem dumny z tego, że jestem alkoholikiem i nie piję*, utrwalania postawy trzeźwościowej (por. Mellibruda, Sobolewska 2006, s. 182).

O tym jakie umiejętności i kompetencje powinien posiadać kurator sądowy, jaką przyjąć postawę w pracy z osobą z problemem alkoholowym, aby móc efektywnie współuczestniczyć w oddziaływaniach resocjalizacyjno-reintegracyjnych i terapeutycznych, opartych na zmianie stylu życia osoby dozorowanej, kształtowaniu tożsamości sprzyjającej wychodzeniu z nałogu, można się przekonać analizując najczęściej stosowane metody pracy z jednostką uzależnioną.

W tradycyjnie projektowanych metodach pracy z osobą skazaną uzależnioną od alkoholu zalecano podejmowanie czynności o charakterze *rekonstrukcyjnym i kreatywnym*. Pierwsze nakierowane były na odbudowanie wartości, umiejętności i zdolności, które skazany utracił częściowo lub całkowicie w wyniku pogłębiającego się procesu wykołejenia przestępczego i ryzykownego lub szkodliwego picia alkoholu, drugie – na internalizację pożądanых wartości i kształtowanie nowych zdolności niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie i pełnej samorealizacji. W postępowaniu poprzedzającym zastosowanie technik psychokorekcyjnych zalecano; a) rozpoznanie repertuaru potrzeb, które dla osoby resocjalizowanej stanowią nadrzędne wartości; b) określenie poziomu niezaspokojenia tych potrzeb oraz c) opisanie mechanizmów obronnych, jakie stosuje radząc sobie z trudnościami egzystencjalnymi. Rekonstruowanie systemu postaw, nastawień i zachowań jednostki uzależnionej od alkoholu poprzedzone było rozpoznaniem, czy osoba ta posiada zdolność kierowania swoim postępowaniem i czy wyraża motywację do udziału w procesie zmiany dotychczasowego stylu życia (por. Mościcka 1986, s. 320).

Obecnie jedną z najbardziej interesujących strategii pracy z osobami, które utraciły kontrolę nad piciem alkoholu, jest postępowanie oparte na tzw. metodzie Rozmowy Motywującej (*Motivational Interviewing*), opracowanej przez W.R. Millera i S. Rollnicka (1991) z myślą o przygotowaniu pacjentów do zmiany zachowań związanych z używaniem substancji psychoaktywnych. Metoda ta powstała na bazie doświadczeń klinicznych W.R. Millera w pracy z osobami nadużywającymi alkoholu. Wywodzi się z praktyki, a nie określonej koncepcji teoretycznej. W omawianym procesie terapeutycznym wykorzystuje się optymistyczne ustalenia zawarte w poglądach twórców psychologii humanistycznej na temat natury człowieka i dążenia jednostki do zmiany obrazu siebie i samorealizacji.

C.R. Rogers hipotetycznie założył, że każda jednostka posiada olbrzymie zasoby samorealizacyjne, pozwalające jej na dokonanie przemiany siebie, swoich zachowań i postaw. Jednak aby ta naturalna motywacja do aktualizacji posiadanych zasobów mogła w pełni zaistnieć, należy stworzyć określone warunki, klimat sprzyjający odkrywaniu posiadanych potencjalnych możliwości rozwojowych. Aby w relacjach międzyludzkich wzmocnione zostały tendencje sprzyjające rozwojowi, należy kształtować określone postawy wobec drugiego człowieka. Pierwsza z nich

polega na okazywaniu *szczerości, autentyczności i wewnętrznej spójności* w spotkaniu z drugą osobą (Rogers 2002, s. 64, 129).

Odnosząc tę postawę do pracy kuratorów sądowych, należy przyjąć, że kurator, w bezpośrednich relacjach z podopiecznym w sposób otwarty, transparentny manifestuje swoje przeżycia w komunikacji z osobą dozorowaną. Zrywa z wszelką fasadowością i graniem jakiejś określonej roli, nie stroni od okazywania swoich przeżyć, jest świadomy autentyczności ujawnianych reakcji emocjonalnych w kontakcie ze swoim rozmówcą. Jest sobą i nie zaprzecza sobie. Ten rodzaj manifestowania siebie w relacji z osobą dozorowaną może stanowić rodzaj wzmocnienia społecznego, zachęcenia do okazywania podobnej postawy po stronie podopiecznego (por. Rogers 1980, s. 217).

Drugą istotną postawą motywującą jednostkę do rozwoju jest okazywanie jej *troski, akceptacji i bezwarunkowego szacunku*. Kurator preferujący w kontaktach z podopiecznym ten rodzaj wsparcia otwiera się na budowanie takich relacji, w których osoba dozorowana bez obawy może zmanifestować pełnię osobowego człowieczeństwa.

Trzecią składową postawy facylitującej rozwój drugiego człowieka jest *empatyczne porozumienie*, które polega na zdolności do odczuwania przeżyć kontaktującej się z nami osoby i rozumienia jej aktualnego doświadczenia, z możliwością zakomunikowania naszych odczuć i spostrzeżeń na zasadzie informacji zwrotnych.

Empatyczny kurator jest w stanie trafnie rozpoznać zachowania i odczucia podopieczny oraz to, jak osoba dozorowana uświadamia sobie relacje z innymi ludźmi i bycie z samym sobą. Co więcej, empatyzujący z dozorowanym kurator jest w stanie w sposób trafny nazywać te przeżycia i zachowania osoby dozorowanej, które manifestuje ona, ale ich sobie w pełni nie uświadamia. W ten sposób kurator może stać się bardziej efektywnym promotorem nie tylko rozwoju osoby dozorowanej, ale też własnego, osobowego rozwoju (por. Rogers 2002, s. 131).

W motywowaniu drugiego człowieka do rozwoju i aktualizacji posiadanych zdolności i zasobów szczególnie istotną rolę odgrywa postawa empatyczna, czyli *wierne postrzeganie wewnętrznych ram odniesienia* komunikującego się z nami człowieka. Jest to taki sposób odczytania myśli i przeżyć obiektu empatii, jakby empatyzujący z nim podmiot stawał się tą drugą osobą bez zatracenia owego „jakby” (Rogers 2002, s. 210).

Gdy w relacjach z drugim człowiekiem dochodzi do zatarcia granicy pomiędzy obiektem i podmiotem empatii, dochodzi do utraty świadomości siebie, to wtedy zamiast empatycznego współrozumienia zachodzi proces identyfikacji (Rogers 1957, s. 95).

Jednak empatyczna komunikacja nie polega na identyfikacji, lecz na okazywaniu naszej wrażliwości na zmieniający się świat drugiego człowieka, na jego

doświadczenia, to swoiste towarzyszenie drugiej osobie, bez oceniania i wartościowania jego myśli i przeżyć z umiejętnością zakomunikowania naszego sposobu rozumienia tych myśli i emocji, bez utraty własnej tożsamości i własnej odrębności.

Empatyczne zrozumienie polega przede wszystkim na umiejętności „wejścia” w wewnętrzny świat drugiej osoby i trafnego rozpoznania, otwierającego się w kontakcie z nami jej „potoku doświadczenia”. Odkrywając i współprzeżywając z obiektem empatii jego prawdziwe uczucia, przyjmowane wobec siebie i innych ludzi postawy, pozwalamy jednostce wyzwolić się z traumatycznych obciążeń i otworzyć się na nowe doświadczenia w kontaktach z innymi ludźmi (Rogers 2002, s. 155).

Według C. Rogersa tak głęboki empatyczny kontakt z drugą osobą jest możliwy tylko wtedy, gdy w relacjach z innymi ludźmi jesteśmy w stanie odłożyć na bok nasze własne myśli, przeżycia i sposoby wartościowania, aby bez uprzedzeń wejść w świat drugiej osoby. Na taki sposób komunikacji mogą się zdobyć tylko te osoby, które czują się wystarczająco pewne swoich przeżyć i reakcji, są pewne tego, że nie zagubią się w niekiedy bardzo dla nas dziwnym i złożonym świecie drugiej osoby; wiedzą też, że będą w stanie w każdej chwili – gdy tylko tego zechcą – powrócić do własnego świata i poczuć się w nim tak samo dobrze, jak przedtem. Im bardziej zintegrowana, spójna jest osobowość podmiotu empatii, tym posiada większe umiejętności empatyzowania z drugim człowiekiem (2002, s. 156, 162).

Empatyczna postawa kuratora wyzwała i podkreśla podmiotowość i autonomię osoby dozorowanej, inicjuje proces rekonstrukcji prospołecznej tożsamości, stymuluje podopiecznego do pogłębionego i otwartego kontaktu z aktualnymi i przeszłymi przeżyciami. W ten sposób osoba dozorowana uzyskując pełny wgląd w manifestowane reakcje i uczucia może lepiej rozumieć siebie i właściwie kierować swoim zachowaniem. Gdy nasz podopieczny jest empatycznie rozumiany, gdy doświadcza poczucia akceptacji, szacunku i bezpieczeństwa, to wzrasta w nim, wspomagająca rozwój, troska i pozytywne nastawienie do aktualizacji całego odkrywanego potencjału rozwojowego (por. Rogers 2002, s. 170–173).

Według A. Masłowa gdy jednostka odkryje swoje możliwości samoaktualizacyjne, wówczas potrafi zamienić każdą destrukcyjną energię i każdą destrukcyjną tendencję w sobie na zdrową samoafirmację. Jeżeli w jej zachowaniach czy postawie manifestuje się wrogość, to ma ona charakter reakcji reaktywnej, jest w istocie samoobroną w odpowiedzi na zagrożenie płynące z zewnątrz. Osoba samorealizująca się uzyskuje możliwość integrowania w sobie przeciwstawnych, antagonicznych tendencji i ich zamiany w zachowania prospołeczne, np. bezwzględności w życzliwość, buntu w akceptację, bierności w aktywność, zmysłowości w miłość itd. (1986, s. 134, 162).

M. Łobocki, oceniając podstawowe założenia twórców psychologii humanistycznej, w sposób szczególny podkreślał związek, jaki zachodzi między samorealizacją

a samowychowaniem. Aktywność samorealizacyjna jednostki jest według cytowanego autora wskaźnikiem i miarą procesu samowychowania (1994, s. 19).

Jednostka samorealizująca się doświadcza szczególnej satysfakcji z odkrywania wielowymiarowych tendencji rozwojowych, poczucia sprawstwa w realizacji własnych celów i zadań życiowych, odpowiedzialności za kierowanie sobą, doskonalenie siebie, samourzeczywistnianie, krystalizującego się ideału osobowego (por. Łobocki 1978, s. 18–27; Jundził 1975, s. 93; Dąbrowski 1975, s. 38).

W aktywności samowychowawczej jednostki potwierdza się wrodzona dążność natury człowieka do pełnej samorealizacji, aktualizacji własnych potencjałów rozwojowych w ramach określonych zobowiązań normatywnych. Każda działalność własna bowiem musi zawierać w sobie określone tendencje do samoopanowania destrukcyjnych dla rozwoju człowieka emocji, antagonistycznych, wrogich zachowań wobec otoczenia i samego siebie, pogodzenia dążenia do własnego wzrostu z regułą dobra wspólnego (zob. Grzywak-Kaczyńska 1978, s. 68; Śliwerski 2000, s. 65).

Niemożliwe jest wzbudzenie aktywność samowychowawczej jednostki bez wychowania. To w procesie wychowania jednostka osiąga odpowiedni poziom dojrzałości w zakresie dyspozycji intelektualnych, emocjonalno-motywacyjnych, umożliwiających jej zainicjowanie działalności autokreacyjnych. W ten sposób rozpoczyna się proces współtworzenia, współafirmowania rozwoju osobowości i nadawania właściwego kształtu własnej drodze życiowej (por. Pietrański 1988, s. 80).

Według M. Dudzikowej wychowanie i samowychowanie jednostki są jednym i tym samym zjawiskiem pedagogicznym (1993, s. 35). Oczywiście należy odróżniać proces resocjalizacji jednostek wykolejonych przestępczo od procesu wychowania osób nastawionych na współpracę i współdziałanie z wychowawcą. Udział kuratora sądowego w wyzwalaniu aktywności samowychowawczej osoby wykolejonej przestępczo, w dodatku obciążonej problemem alkoholowym, będzie wymagał posiadania swoistych kompetencji metodycznych, umiejętności dostosowania do indywidualnych predyspozycji podopiecznego stylu kierowania wychowawczego, doboru środków w zakresie wywierania wpływu wychowawczego oraz konsekwentnego budowania autorytetu na bazie posiadanego doświadczenia, zdobytej wiedzy na temat wykolejenia przestępczego i znajomości przebiegu procesu uzależniania się od substancji psychoaktywnych, udzielanego wsparcia w zakresie samorealizacji i reintegracji społecznej.

W motywowaniu osoby dozorowanej do samowychowania kurator sądowy będzie musiał znaleźć odpowiednią formułę polegającą na określeniu właściwych dla każdego podopiecznego granic między sposobem manifestowania własnej aktywności, indywidualności, niepowtarzalności, a koniecznością podporządkowania się

oczekiwaniom zawartym w wyroku sądu i przystosowaniem się do prospołecznych wzorów życia obowiązujących w danym środowisku.

Według W.R. Millera w pracy z osobą z problemem alkoholowym należy wykorzystać podstawowe zasady tzw. rozmowy motywującej, polegające na budowaniu specyficznej strategii komunikacyjnej, która umożliwi osobie problemowej odkrywanie, wydobywanie, uświadamianie sobie istotnych dla niej powodów do zmiany sposobów kontaktowania się z substancją uzależniającą. Skuteczność dialogu motywującego osobę z problemem alkoholowym do zmiany stylu i sposobu dotychczasowego życia zależy od trzech powiązanych ze sobą procesów; a) *współpracy*, b) *wzbudzania*, c) *autonomii* (2009, s. 78 i n.).

Współpraca polega na systematycznym podtrzymywaniu relacji partnerskich. Wzbudzenie – na wydobywaniu, odkrywaniu posiadanych przez tę osobę zasobów, wiedzy i zdolności, a cały proces dialogu motywującego budowany jest na osobistej odpowiedzialności pacjenta za zmianę, na jego niezależności (autonomii).

W dialogu motywującym wsparcie procesu zmiany oparte jest na czterech głównych zasadach; 1) okazywaniu empatii, 2) pogłębianiu niezgodności, 3) odkrywaniu skuteczności własnej pacjenta, 4) podążaniu za oporem (Miller 2009, s. 30 i n.).

Cała konstrukcja rozmowy motywującej opiera się na empatycznym stosunku doradzania. Motywująca rola empatii sprowadza się do współodczuwania emocji i uczuć pacjenta, a zwłaszcza polega na pogłębionym empatyzowaniu z niepokojem związanym z odczuwanymi destrukcyjnymi skutkami szkodliwego picia.

Zasada *ukazywania niezgodności* polega na uświadamianiu osobie pijącej sprzeczności pomiędzy jej zachowaniem a celami i wartościami, które chce osiągnąć w najbliższej i dalszej perspektywie życiowej. Podkreśla się antynomię pomiędzy jej oczekiwaniami i aspiracjami życiowymi a konsekwencjami szkodliwego picia. Zakłada się, że gdy ktoś odczuwa problem, to doświadcza szeregu ambiwalencji związanych z piciem. Zachęca się osobę z problemem alkoholowym do odkrywania i nazywania *plusów i minusów* sytuacji, w jakiej się aktualnie znajduje. Praca nad problemem polega na szukaniu odpowiedzi na podstawowe pytanie: co jest w Twoim picu takiego atrakcyjnego, że robisz to mimo szkód, które ponosisz?

Zasada odwoływania się do *własnej skuteczności* osoby z problemem alkoholowym sprowadza się do odkrywania jej mocnych stron, umiejętności, zainteresowań, wiedzy, preferowanych wartości, zdolności wykonywania określonych zadań, które przybliżą ją do dochodzenia do pełnej abstynencji. Przestrzeganie tej zasady nie polega na odkrywaniu deficytów czy defektów, ale na wzmacnianiu strategii zaradczych w radzeniu sobie z podstawowym problemem (Miller 2009, s. 37 i n.).

Natomiast zasada *podążania za oporem* bazuje na unikaniu w czasie dialogu motywującego sporów i konfliktów z osobą z problemem alkoholowym. Zakłada się, że wywoływanie sporów jest bezproduktywne. Celem rozmowy motywującej

jest konstruktywne „przemodelowanie” oporu na dążenie do współpracy i współdziałania w dokonaniu zmiany wzorów i sposobów picia alkoholu. Gdy dana osoba przestaje współpracować, to wtedy wykorzystując zdolności empatyczne należy podjąć próbę odczytania i zrozumienia jej sytuacji życiowej, perspektywy, z jakiej patrzy na swój problem, rozpoznania, dlaczego tak myśli i czuje się w danej chwili. Opór w terapii motywującej traktowany jest jako zgłoszenie przez pacjenta ważnej dla siebie sprawy, ale też pozostawanie w ambiwalencji, doświadczanie rozdarcia pomiędzy przyjemnymi i szkodliwymi skutkami kontaktu z alkoholem.

W ramach metody opartej na rozmowie motywującej wykorzystuje się powszechnie znane i stosowane techniki terapeutyczne, takie jak; *odzwierciedlanie, przeformułowywanie, udzielanie informacji zwrotnych, zadawanie pytań otwartych, dowartościowywanie* itp. Jednak efektywność dialogu motywującego w pracy z osobą z problemem alkoholowym nie zależy od zastosowania odpowiednich technik, ale od sposobu traktowania pacjenta, umiejętności budowania klimatu oraz relacji wspierających jego dążenie do zmiany. Preferowany styl pracy z osobą problemową, który jest kluczem do zmiany, polega przede wszystkim na empatycznym słuchaniu, odwoływaniu się do ważnych dla danej osoby celów i wartości życiowych, identyfikowaniu doświadczanych sprzeczności, stymulowaniu, mobilizowaniu posiadanych zdolności i zasobów oraz tworzeniu *partnerstwa terapeutycznego* (Miller 2009, s. 18).

William R. Miller i Stephen Rollnick w praktycznym stosowaniu rozmowy motywującej nawiązują do koncepcji Wielowymiarowego Modelu Stadiów Zmiany, wypracowanego przez J.O. Prochaskę i C.C. DiClemente (1992). W działaniu praktycznym strategia rozmów motywujących wymaga od osoby prowadzącej terapię posiadania silnej świadomości celu, do którego dąży, oraz umiejętności rozpoznania zachowań, myśli i odczuć osoby z problemem, stanowiących podstawę do zaklasyfikowania jej do aktualnego stadium cyklu terapeutycznego i zaprojektowania odpowiedniej strategii motywującej (Miller i Rollnick 1991, s. 51–52).

Cytowani autorzy uważają, że praca z osobą uczestniczącą w terapii nie polega na przypisywaniu jej etykietek, oskarżaniu o to, że *zaprzecza* albo *opiera się* lub jest *uzależniona*. Twórcy rozmowy motywującej kategorycznie stwierdzają: „Optujemy za zaczynaniem pracy z klientem tam, gdzie on jest, gdziekolwiek by nie był, za próbą zmiany tego, jak klient siebie postrzega, a nie za argumentowaniem i spieraniem się o etykiety, chcemy bowiem pracować skutecznie” (1991, s. 59).

Poszczególne stadia procesu zmiany w rozmowie motywującej tworzą specyficzną konstelację postaw, zachowań, stanów świadomości określających miejsce jednostki w cyklu terapeutycznym. W modelu zmiany, poza perspektywą czasową, szczególną uwagę należy zwrócić na zestaw zadań, które można wykonać, aby przejść do następnej fazy. Pierwsza faza – *prekontemplacji*, charakteryzuje się tym,

że osoba pijąca alkohol nie uświadamia sobie jeszcze tego, że jej wzorzec używania alkoholu może być źródłem problemów. Nie chce uznać swojego sposobu picia alkoholu za ryzykowny lub szkodliwy. W tym stadium pracy należy stworzyć osobie uczestniczącej w dialogu motywującym sposobność swobodnego wyrażenia uczuć i myśli na temat możliwej zmiany, a następnie zaproponować różne sposoby rozwiązywania sytuacji, koncentrując energię jednostki na tych wyborach, które mogą przyczynić się do zmiany jej dotychczasowej postawy wobec alkoholu. Ważne jest uświadamianie jej stopnia gotowości do zmiany. W tym celu wykorzystuje się tzw. linijkę gotowości do zmiany. Osoby, które są w stadium prekontemplacji, znajdują się na niższym końcu skali, gdzieś między 1 a 3 pkt (Miller 2009, s. 142 i n.).

W stadium następnym, określonym jako faza *rozważania*, jednostka zaczyna uświadamiać sobie, że jej problem z piciem alkoholu rzeczywiście istnieje, że są plusy i minusy przyjętego wzoru picia, że niektóre z zachowań po nadmiernym spożyciu alkoholu wywołują jej niepokój. W tym stadium „przygotowuje się” do możliwości zaprzestania picia. Zaczyna uświadamiać sobie pozytywne strony ograniczenia kontaktu z alkoholem. Jednak to właśnie ta faza zmiany charakteryzuje się największą ambiwalencją w zakresie podejmowania i wycofywania się z pracy nad problemem. W ostatnim etapie przygotowania do działania można włączyć do współpracy osoby znaczące, zwłaszcza wtedy, gdy pacjent walczy z ambiwalencją.

W stadium *działania* osoba z problemem alkoholowym wybiera strategię zmiany. Wspólnie z terapeutą opracowuje jej plan i zaczyna wdrażać go w życie. Podejmuje próbę utrzymania abstynencji i zmaga się z negatywnymi, fizjologicznymi skutkami odstawienia substancji uzależniającej. Osoba wspierająca proces zmiany utwierdza jednostkę w słuszności dokonanego wyboru, uważnie wsłuchuje się w jej odczucia i spostrzeżenia, bierze czynny udział w czasami niezbędnych modyfikacjach przyjętego planu. Podkreśla wagę i znaczenie dotychczas wykonanych zadań i osiągniętych rezultatów istotnych dla utrzymania trzeźwości (Miller 2009, s. 111).

W kolejnej fazie *utrwalania* jednostka stara się utrzymać trzeźwość, zapobiegać nawrotom i umocnić korzyści wynikające z podjętego działania. Uczy się rozpoznawania niebezpiecznych sytuacji, które mogą skłaniać do sięgania po alkohol. Przez cały czas pracuje nad konsolidacją tego, co uzyskała na etapie działania, ale może się zdarzyć, że wraca do używania substancji uzależniającej. W terapii motywującej nawrót jest traktowany jako część procesu uczenia.

Wiedza osoby wspierającej proces zmiany o tym, na jakim stadium znajduje się pacjent, umożliwi dostosowanie odpowiednich metod ułatwiających przejść do następnej fazy. Motywowanie jednostki z problemem alkoholowy do zmiany postawy wobec substancji uzależniającej jest kluczem do przeprowadzenia skutecznej terapii. Na wszystkich etapach pracy z osobą problemową potwierdzone

jest jej prawo do kierowania sobą i wspierania jej skuteczności w rozwiązywaniu problemów.

Oczywiście wspieranie osoby dozorowanej z problemem alkoholowym do podjęcia leczenia (zdrowienia) stwarza wiele dodatkowych dylematów z uwagi na rysującą się podwójną rolę kuratora sądowego. Karanie czy sankcjonowanie zachowania osoby dozorowanej będzie trudne do pogodzenia z przebiegiem procesu leczenia i stopniowej zmiany postawy wobec substancji uzależniającej. Na przebieg dozoru nakładają się zobowiązania nałożone na dozorowanego przez sąd, które kurator musi wyegzekwować w sposób jak najbardziej staranny, a z drugiej strony powinien utrzymać z osobą podopiecznego właściwe relacje i odpowiedni klimat oraz atmosferę motywującą go do zmiany sposobu używania alkoholu.

Kurator sądowy otwarty na podejmowanie empatycznych relacji z podopiecznym będzie stopniowo poszerzał swoje rozumienie aktualnego sposobu postępowania i zachowania osoby dozorowanej, z uwzględnieniem posiadanej wiedzy na temat psychologicznych mechanizmów uzależnienia. Pogłębione poprzez empatyczny kontakt relacje z dozorowanym, znajomość faz i mechanizmów uzależnienia mogą w sposób bezpośredni rzutować na percepcję sytuacji formalnoprawnej skazanego i sposób oceny jego postępowania. Zrekonstruowane w ten sposób potrzeby i stan świadomości osoby dozorowanej mogą okazać się niezgodny np. z orzeczoną wymiarą okresu próby, nałożonymi na skazanego zobowiązaniami czy zalecaną częstotliwością kontaktowania się oraz preferowanymi, w typowych dozorcach, metodami pracy, stosowanymi środkami wpływu wychowawczego czy formą kontroli i dyscyplinowania.

Osoba dozorowana z problemem alkoholowym, poza kształtowaniem postawy trzeźwościowej, systematycznym ograniczaniem używania alkoholu, będzie musiała w stosunkowo krótkim czasie sprostać zasadom funkcjonowania twardo określonym przez sąd, nauczyć się wielu rzeczy, które do tej pory „załatwiał” za nią alkohol.

PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Resocjalizacja w warunkach wolności dozorowanej wyrosła z potrzeby zmiany represyjnego modelu postępowania z osobami skazanymi na oddziaływania o charakterze reedukacyjno-reintegracyjnym i resocjalizacyjno-samowychowawczym.

Udział kuratora w procesie wychodzenia osoby dozorowanej z nałogu i budowania podstaw konstruktywnego funkcjonowania w środowisku społecznym pozostaje w zgodzie z istotą i sensem resocjalizacji w warunkach wolności dozoro-

wanej, która polega na dokonywaniu zmiany w postawach i zachowaniach osób dozorowanych, a nie na formalnym, bezdusznym karaniu.

Sens dozoru kuratorskiego nie polega na wzmożonej „inwigilacji” osoby skazanej, ale na poszerzaniu pola odpowiedzialności kuratora za wspieranie i motywowanie osoby dozorowanej do aktywnego poszukiwania sensu swojego życia w zgodzie z obowiązującymi uregulowaniami normatywnymi. Tymczasem kuratorzy sądowi dla dorosłych w pracy z osobą dozorowaną z problemem alkoholowym przede wszystkim koncentrują się na prawnych aspektach ryzykownego lub szkodliwego picia alkoholu. W relacjach wspomagających osobę dozorowaną w wychodzeniu z nałogu raczej preferują chłodne, instrumentalne, zdecydowane postępowanie mające na celu korygowanie destrukcyjnego stylu życia podopiecznych.

Należy oczekiwać, że w swojej „szorstkiej miłości”, dominującej w pracy z wielo-problemowym dozorowanym z symptomami uzależnienia od alkoholu, badani kuratorzy zwrócą szczególną uwagę na strategię zadaniową, wyrażającą się w dążeniu do udzielenia podopiecznym systematycznej pomocy w zakresie poprawy warunków życia, wsparcia specjalistycznego, motywowania do zaangażowania się w działalność grup Anonimowych Alkoholików czy korzystania z pomocy rodzinnych grup samopomocowych Al-Anon (Mellibruda, Sobolewska 2006).

Niestety obowiązujące uregulowania prawne niezbyt precyzyjnie określają, kim jest i kim staje się kurator sądowy w toku wykonywania poliwalentnych zadań i czynności. Według M. Porowskiego – ustawa o kuratorach sądowych jest mutantem, w wyniku którego kuratela sądowa „zatraciła swój etos i funkcje cywilizacyjne!!!” (2007, s. 70).

Usytuowanie kuratorów dla dorosłych w resorcie sprawiedliwości przesądza o tym, że w pracy z podopiecznymi obowiązuje powszechna zgoda na preferowanie czynności o charakterze kontrolno-prewencyjnym. Tymczasem resocjalizacyjny charakter środków probacyjnych oznacza konieczność przeniesienia uwagi z dokonanego aktu kryminalnego na osobę dozorowaną i oddziaływań wychowawczych opartych na strategii caseworku.

Współcześnie oddziaływania resocjalizacyjne prowadzone w warunkach próby coraz częściej opisuje się w kategoriach inkluzji, readaptacji czy reintegracji społecznej osób dozorowanych, gdyż w wychowaniu resocjalizującym kary kryminalne i proces karania ujmowany jest w innym kontekście, niż ma to miejsce w penologii.

Aktywny udział kuratorów sądowych w resocjalizacji i reintegracji społecznej skazanych z uwzględnieniem rozwiązań metodycznych wypracowanych w ramach humanistycznej pedagogiki społecznej przybliżają nas do wykonywania środków probacyjnych w modelu działań kliniczno-wychowawczych w pracy z osobami dozorowanymi w środowisku otwartym (Bałandynowicz 2006).

Zaakceptowanie klinicznego modelu kurateli sądowej dla dorosłych oznacza, iż zawodowy kurator sądowy nastawiony jest głównie na wykonywanie działań naprawczych, terapeutycznych i opiekuńczych, przy zachowaniu podmiotowości osoby dozorowanej i jej współuczestniczeniu w realizowaniu zadań wynikających z postanowienia sądu, z uwzględnieniem zasobów osobowych i środowiskowych w warunkach probacji.

Skoncentrowany na wykonywaniu funkcji wewnętrzno-instrumentalnych kurator sądowy może z powodzeniem podejmować różnorodne działania, które będą sprzyjać dokonaniu korzystnej zmiany w zakresie preferowanych postaw i cech osobowości osób dozorowanych.

Intensywność i jakość wykonywanego dozoru należy mierzyć zakresem doświadczeń i odczuć wyniesionych przez podopiecznego z interakcji z kuratorem, wytworzonych przez niego sytuacji wychowawczych oraz doświadczeń wynikających z uczestnictwa w konkretnej rzeczywistości społecznej, w której egzystuje osoba dozorowana.

Wychowawczy model pracy kuratorów sądowych określają podmiotowe i osobowe interakcje z podopiecznymi oraz takie sposoby wywierania wpływu wychowawczego, które skutkują odkrywaniem, wzbogacaniem i poszerzaniem kompetencji i zasobów autoresocjalizacyjnych oraz środowiskowych osób dozorowanych (Węgliński 2012, 2013).

LITERATURA

- Bałandynowicz A. (1996). *Probacja. Wychowanie do wolności*. Grodzisk Mazowiecki.
- Bałandynowicz A. (2009). *Integracja skazanych w systemie penitencjarnym w warunkach powrotu do społeczeństwa*. W: A. Fidelus (red.). *W stronę readaptacji społecznej*. Piotrków Trybunalski.
- Bałandynowicz A. (2006). *System probacji jako propozycja humanitarnego, sprawiedliwego i efektywnego karania przestępców*. W: R. Kościelaka (red.). *Problem niedostosowania społecznego – oddziaływania w warunkach wolnościowych i w izolacji penitencjarnej*. Słupsk.
- Dąbrowski Z. (1975). *Trud istnienia*. Warszawa.
- Dubois B.L., Miley K.K. (2005). *Social Work: An Empowering Profession*. Pearson, Bostons, s. 208.
- Dudzikowej M. (1993). *Praca młodzieży nad sobą. Z teorii i praktyki*. Warszawa.
- Garwin B.A., Seabury Ch. D. (1998). *Działania interpersonalne w pracy socjalnej: procesy i procedury*. Katowice.
- Grzegorzewska M. (1989). *Wybór pism*. Warszawa.

- Grzywak-Kaczyńska M. (1978). *Samorealizacja – samowychowanie*. „Zagadnienia Wychowawcze a Zdrowie Psychiczne”, nr 1.
- Jundził I. (1975). *Aktywizacja wychowawcza młodzieży*. Warszawa.
- Kalinowski M. (1990). *Nadzór kuratora sądowego – formą wychowania resocjalizacyjnego*. W: K. Pospiszyl (red.). *Resocjalizacja nieletnich. Doświadczenia i koncepcje*, Warszawa.
- Kalinowski M. (1984). *Vademecum rodzinnego kuratora sądowego*. Warszawa.
- Kamiński A. (1980). *Funkcje pedagogiki społecznej*. Warszawa.
- Lalak D. (1995). *Teoretyczny i praktyczny sens metody indywidualnych przypadków*. W: T. Pilch i L. Lepalczyk (red.). *Pedagogika społeczna*. Warszawa.
- Łobocki M. (1994). *Wychowanie w świetle psychologii humanistycznej*. W: M. Łobocki (red.). *Psychologia humanistyczna a wychowanie*. Lublin.
- Maslow A. (1986). *W stronę psychologii istnienia*. Warszawa.
- Mellibruda J., Sobolewska-Mellibruda Z. (2006). *Integracyjna psychoterapia uzależnień teoria i praktyka* instytut psychologii zdrowia. Warszawa
- Mikołajewicz W. (1995). *Praca socjalna jako działanie wychowawcze*. Warszawa.
- Miller W.R. (2009). *Wzmacnianie motywacji do zmiany w terapii nadużywania substancji. Zalecenia do Optymalizacji Terapii*. Warszawa.
- Miller W.R., Rollnick S. (1991). *Motivational Interviewing*. New York.
- Mościcka L. (1986). *Resocjalizacja osób uzależnionych od alkoholu*. W: I. Wald. *Alkohol oraz związane z nim problemy społeczne i zdrowotne*. Warszawa.
- Ostrihanska Z., Greczuszkin A. (2006). *Praca z indywidualnym przypadkiem w nadzorze rodzinnego kuratora sądowego*. Lublin.
- Paszkievicz A. (2006). *Podmiotowe traktowanie wychowanka w pracy rodzinnego kuratora sądowego*. Lublin.
- Pietrasiński Z. (1988). *Rozwój z perspektywy jego podmiotu*. W: M. Tyszkowa (red.). *Rozwój psychiczny człowieka w ciągu życia*. Warszawa.
- Porowski M., (2007). *Kuratela sądowa w koncepcjach polityki kryminalnej*. W: E. Bielecka (red.). *Profilaktyka i adaptacja społeczna*. Białystok.
- Prochaska J.O., DiClemente C.C. (1992). *Transtheoretical therapy. Toward a comprehensive a more integrative model of change*. „Psychotherapy: Theory, Research, and Practice”, nr 19.
- Pytko L. (2008). *Rozkwit pedagogiki resocjalizacyjnej w Polsce*. „Opieka–Wychowanie–Terapia”, nr 3–4.
- Robertis C. (1996). *Metodyka działania w pracy socjalnej*. Katowice.
- Rogers C.R. (1957). *The necessary and sufficient conditions of therapeutic personality change*. „Journal of Consulting Psychology”, 21.
- Rogers C.R. (2002). *Sposób bycia*. Poznań.

- Rogers C.R. (1980). *W kierunku twórczości*. W: Z. Siwek, D. Zarębska-Piotrowska. *Psychologia twórczości. Wybór tekstów*. Kraków.
- Rozporządzenie MS w sprawie sposobu wykonywania obowiązków i uprawnień przez kuratorów sądowych w sprawach karnych wykonawczych z dnia 26 lutego 2013 r., poz. 335.
- Skidmore R.A., Thackeray M.G. (1998). *Wprowadzenie do pracy socjalnej*, Katowice.
- Śliwerski B. (2000). *O istocie samowychowania*. W: B. Juraś-Krawczyk, B. Śliwerski (red.). *Pedagogiczne drogowskazy*. Kraków.
- Utrat-Milecki J. (2010). *Kara. Teoria i kultura penalna: perspektywa integralnokulturowa*. Warszawa.
- Ward D., Scott J., Lacey M. (2002). *Probation: Working for Justice*, Oxford University Press, New York.
- Węgliński A. (2013). *Zasoby osobiste i kompetencje zawodowe kuratorów sądowych niezbędne w pracy z osobą dozorowaną z problemem alkoholowym*. „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, t. XXXII.
- Węgliński A. (2012). *Styl oddziaływań wychowawczych społecznych kuratorów sądowych w pracy z dozorowanymi z problemem alkoholowym*. W: B. Urban, M. Konopczyński (red.). *Profilaktyka i probacja w środowisku lokalnym*. Kraków.
- Witkowska-Paleń A. (2008). *Instytucja społecznego kuratora sądowego w opinii osób pełniących funkcję kuratora*. Stalowa Wola.
- Wójcik D. i in. (2010). *Kuratela sądowa. Sukcesy i porażki*. Warszawa.
- Wraith M. (2005). *Przywracając szacunek sprawiedliwości*. Warszawa.

MOTIVATING IDENTIFIED WITH ALCOHOL PROBLEMS TO
SELF-EDUCATE IN CONDITIONS OF PROBATION

Abstract: The article assesses the methods of educational treatment by community probation officers in their work with alcohol-abusing probationers. The theoretical introduction contains a brief analysis of the mixed model of judicial supervision concerning adults and the determinants of resocializing effects in the work with persons in whom criminal deviation combines with risk factors and disorders associated with the alcohol problem. The presented information is unique as compared with the one-sided analyses of the work of probation officers chiefly based on the assessment of their own records of activities. The efficacy of the probation officers cases largely depends on his/her commitment to the rehabilitation process, the manner of treatment of those under supervision, and on his/her subjective feeling of being overstrained in the mental and physiological sense.

Key words: probation, probationers with alcohol problems